

WERGILIUSZ (Publius Vergilius Maro) – poeta rzymski, klasyk poezji łac., ur. 15 X 70 przed Chr. w Andes k. Mantui (dziś prawdopodobnie Pietole) w Galii Przedalpejskiej, zm. 21 X 19 przed Chr. w Brundizjum.

Był pochodzenia etruskiego lub celtyckiego. Naukę rozpoczął w Cremonie (do 55), następnie przeniósł się do Mediolanu, by w końcu trafić do Rzymu (52). W Cremonie zdobył podstawy wykształcenia, jakie stanowiła gramatyka (w tym metryka i styl), w Rzymie studiował u najlepszych mistrzów retorykę (teoria, ćwiczenia, studia krytyczne nad poezją i prozą), zarówno łac., jak i gr. Zapoznał się z medycyną i astronomią. Po pierwszym nieudanym wystąpieniu w charakterze mówcy sądowego, zrezygnował z kariery prawniczej. W czasie studiów rzymskich obracał się w kręgu poetów należących do nurtu aleksandryjskiego (Korneliusz Gallus, Azyniusz Pollion, Alfenus Warus). Pod wpływem Sirona, epikurejczyka, zamierzał poświęcić się filozofii. Przebywał przez pewien czas k. Neapolu w posiadłości Sirona, którą później po nim odziedziczył (S. Morton Braud, *Virgil and the Cosmos. Religious and Philosophical Ideas*, w: *The Cambridge Companion to Virgil*, 205). Drugim filozofem, którego poznał, był Filodem z Gadary.

Zainteresowaniu filozofią dał wyraz we wczesnych utworach poetyckich (zbiorek *Catalepton*). Wpływ na formację intelektualną W. miał utwór Lukrecjusza *De rerum natura*, będący najważniejszą w języku łac. wykładnią epikurejskiej wizji natury i wszechświata.

Ostatnia podróż W. do Grecji miała na celu pogłębienie wiedzy z filozofii. Po powrocie zamierzał przystąpić do ostatecznej redakcji pisanej przez 11 lat *Eneidy*, by zająć się już tylko filozofią. Zamiarów nie zrealizował, wskutek przedwczesnej śmierci w drodze powrotnej do Rzymu.

Dzieła W. wydano pt. *Opera. Apparatu critico in artius contracto iterum*, wyd. O. Ribbeck (I–IV, L 1894–1895, Hi 1966). Przekłady pol.: *Eneida W.*, tłum. F. Dmochowski (Wwa 1809, 1830²); *Eneida* (tłum. T. Koryłowski, Kr 1924, Wr 1981³, 2004; tłum. W. Markowska, Wwa 1970, 1987²; tłum. Z. Kubiak, Wwa 1987, Kr 1994); *Bukoliki i Georgiki (wybór)*, tłum. Z. Abramowiczówna (Wr 1953, 2006); *Eneida. Epopeja w dwunastu księgach*, tłum. I. Wieniawski (Kr 1978); *Bukoliki*, tłum. K. Koźmian, wyd. J. Wójcicki (Wwa 1998).

IDEE FILOZOFICZNE. Pierwsze utwory W. – *Bukoliki* i *Georgiki* są oparte głównie na epikureizmie, późniejsze zawierają elementy stoicyzmu, który w

Eneidzie jest on dominujący – mimo że niektóre postacie (Jarbas, Dydona, Nisus i Eurialus) wyrażają poglądy zabarwione epikureizmem, to główny bohater – Eneasza, i jego ojciec Anchizes zdecydowanie myślą po stoicku (S. Stabryła, *Wstęp*, w: P. Wergiliusz Maro, *Eneida*, Wr 1981³, LIII).

Powstanie świata. W *Bukolikach* (Ekloga VI) ukazane jest powstanie Ziemi zgodnie z przedstawieniem Lukrecjusza i w nawiązaniu do Empedoklesa. W pustce (*magnum inane*) łączą się nasiona (*semina*) podstawowych elementów (*primis*) ziemi, powietrza, wody i ognia, tworząc całość, która przybiera kształt Ziemi, jaką znamy.

W *Eneidzie* obraz ten zmodyfikowany został pod wpływem stoicyzmu. Dominującą rolę odgrywa duch (*spiritus*), który przenika cały kosmos i wszystko porusza („Z początku niebo, ziemię, fal morskich odmęty, / Księżyc i gwiazd sklepienie, co w górze się spiętrza, / Żywotny duch swym tchnieniem przenikał do wnętrza, / Moc swoją i ruch dając wszelakiemu ciału: / Stąd ród ludzi i zwierząt i ptaków pomału / Wyłonił się, i dziwy żyjące w mórz fali” – *Eneida*, VI, 724–729). Taka koncepcja wszechświata ma charakter panteistyczny, ponieważ bóstwo jest całkowicie zatopione w materialnym świecie.

Dzieje ludzkości. Poglądy W. na człowieka i losy duszy są uformowane nie tylko pod wpływem stoicyzmu, ale sięgają orfizmu, nauk pitagorejczyków i Platona. Dusza ludzka jest nieśmiertelna, choć jej losy zależą od postępowania moralnego. Za przewiny podlega różnym karom, by po tysiącu lat wszystkie dusze oczyszczone mogły mocą boga zapomnieć o przeszłości i wrócić na ziemię w nowych ciałach („Każdy z nas los swój znosi – potem się udaję / Do Elizjum, gdzie garstka nas cieszy się rajem, / Reszta czeka, aż długi czas rdzę oszołomień / Zetrze z nich i zostawi czysty ducha płomień, / Niebiański zmysł, żar w górnej poczęty krainie. / Tych wszystkich, kiedy tysiąc lat pełnych przeminie, / Nad rzekę Letę wielką gromadą Bóg zwoła, / Skąd znowu, swej przeszłości niepamiętne zgoła, / Za ziemią tęskniąc, w ciałach na świat się wychyła” – tamże, 743–751).

W *Georgikach* przedstawił różne fazy (cykle), przez jakie przechodzi ludzkość. Początkiem był wiek złoty (zgodnie z poglądami Hezjoda), potem nadszedł wiek pracy (*labor*), która, choć ciężka, pozwala na przywrócenie utraconej harmonii, dzięki współpracy z naturą. Owocem jest czas wolny i szczęście płynące ze zrozumienia przyczyn ([...] „*felix qui potuit rerum cognoscere*

causas” – tamże, I 490–492). Najbardziej wieloznaczne i wpływowe okazało się „proroctwo” W., zapowiadające narodziny dziecka, które będzie początkiem wielkiej epoki („Oto ostatni się czas kumejskiej pieśni pojawił, / Oto na nowo się wieków odwraca porządek [magnus ab integro saeculorum nascitur ordo], / Już Dziewicza powraca, powraca królestwo Saturna, / Nowy potomek z niebios wysokich na padół zstępuje” – *Bukoliki*, Ekloga IV 4–7).

W szerszym kontekście idea cykli dziejowych, w skali nie tylko społecznej, ale i kosmicznej, sięga doktryny pitagorejczyków (obecna jest też w stoicyzmie). Narodziny dziecka symbolizowały fazę, w której odradzający się Apollo przeprowadzi ludzkość przez kataklizmy (T. Zieliński, *Szkice antyczne*, Kr 1971, 159). W średniowieczu potraktowano ten frg. jako zapowiedź narodzin Chrystusa-Mesjasza, który w dziejach ludzkości zainicjuje nową epokę. Do wyrażenia „novus ordo saeculorum” powrócono przy zakładaniu USA (rewers Wielkiej Pieczęci Stanów Zjednoczonych), inicjując początek nowej amer. ery. Współcześnie jest to odnoszone do ideologii globalizmu (New World Order). W. operował schematem powrotu „złotego wieku”, w którym ludzkość już zaznawała szczęścia, nie jest to więc nadejście czegoś nowego. Jedyne giętkość poetyckich przenośni pozwala na interpretacje, które z utworu, jak i z historycznego kontekstu nie muszą wynikać.

ETYKA I POLITYKA. Choć W. za wzór idealnego społeczeństwa (prototyp utopii) uważał społeczność pszczół (*Georgiki*, IV), moralność ludzka nie sprowadzała się tylko do całkowitego podporządkowania życia jednostki państwu, na sposób dopełniających się części obdarzonych przez naturę zróżnicowanymi zdolnościami. Zgodnie z etyką stoików, każdy obywatel musiał osiągnąć odpowiednie cnoty na drodze wychowania, a działanie nosiło charakter indywidualny, rozumny i wolny. O ile Grecy walczący pod Troją ukazani są jako jednostki wiarołomne, okrutne i zbrodnicze, to Trojanie są już uosobieniem cnót, takich jak pobożność i szacunek (*pietas*) do bogów i rodziców, wierność (*fides*), sprawiedliwość (*iustitia*) i męstwo (*fortissima corda*), które będą wzorem dla Rzymian (J. Krókowski, *W. jako wyraziciel idei augustowskiej*, 91).

Postępowanie obywatela stanowiło odpowiedź (jako obowiązek) na potrzeby państwa i społeczeństwa. Ostatecznie było usankcjonowane religijnie, ponieważ nadrzędną rolę odgrywała opatrność bogów i boskie prawa („Tak losem rządzi Jowisz, tak prawa chcą boże” – *Eneida*, III 376). O przeznaczeniu

decydował Jowisz, któremu nie tylko ludzie, ale i bogowie musieli ulegać (P. Boyancé, *La religion de Virgile*, 38–57). W planach bogów leżało założenie Rzymu przez uchodzącego z Troi Eneasza, jak i perspektywiczny rozrost imperium do potęgi, która zaprowadzi pokój, rządząc całym światem („Niech inni życiem tchnące zręczniejsz kują spiże – / Nie bronim! Niech w marmurze żywo rzeźbią lica, / Niech mowy głoszą lepiej, przemiany księżycy / Mierzą i wschody gwiazdy, co w przestworze płynie – / Ty władać nad ludami pomnij, Rzymianinie! [Tu regere imperio populos, Romane, memento!] / To twe sztuki: – Nieść pokój, jak twa wola samać / Nakaże, szczerzyć kornych, a wyniosłych łamać” – *Eneida*, VI 847–853). Była to idea protektoratu Rzymu nad innymi narodami, których umiejętności mogły rozkwitać dzięki zaprowadzonemu pokojowi. Idea ta znajdowała odzwierciedlenie w tzw. Pax Augusta.

WPLYW. Już u współczesnych *Eneida* budziła zachwyty (m.in. u Horacego i Owidiusza). Od I w. po Chr. „czci się w całym świecie rzymskim *Eneidę* jako arcypoemat literatury łacińskiej” (Z. Kubiak, „*Eneida*”, *łódeczka na morzu*, w: P. Vergilius Maro, *Eneida*, Wwa 1987, 20), wskutek czego stanowi ona podstawę szkolnej edukacji. Zachwyty nie zgasł w średniowieczu, zwł. z uwagi na uznanie W. za proroka zwiastującego nadejście Chrystusa (*Bukoliki*, Ekloga IV). Uważano, że choć był poganinem, miał „chrześcijańską duszę” (anima naturaliter Christiana). Koronacja Karola Wielkiego na cesarza (800) oznaczała nie tylko ciągłość imperium rzymskiego (translatio imperii), ale również ciągłość kultury (translatio studii), której piewą był W. (Ch. Martindale, *Introduction. „The Classic of All Europe”*, w: *The Cambridge Companion to Virgil*, 3). Jest on przewodnikiem Dantego po Piekło i Czyśćcu (*Boska komedia*). Wł. humanista J. C. Scaliger uznał *Eneidę* za normę poetyckiej doskonałości. Bezpośredni wpływ tego utworu na najwybitniejszych poetów (E. Spenser, J. Milton, P. Ronsard, L. Ariosto, T. Tasso) trwać będzie do XIX w. (S. Stabryła, *W. Życie i dzieła*, 32).

Od pierwszej poł. XV w. dzieła W. analizowano również w Polsce. W 1434 Grzegorz z Sanoka włączył *Eneidę* do zestawu lektur w Akademii Krakowskiej. M. K. Sarbiewski napisał rozprawę z teorii poetyki na podstawie *Eneidy*. W XVII w. Jan Skórski planował napisanie podobnej, ale pol. epopei narodowej. Pod wpływem W. pozostawali A. Mickiewicz i J. Słowacki.

Również 2 pozostałe zbiory utworów (*Bukoliki* i *Georgiki*) znajdowały w Polsce naśladowców, łącznie z Mikołajem Kopernikiem i Janem Kochanowskim (tamże). W czasach zaborów postać Eneasza stała się symbolem nadziei na odzyskanie przez nasz kraj niepodległości. Współcześnie W. w dalszym ciągu uznawany jest za klasyka całej Europy („the classic of all Europe” – Th. S. Eliot, *On Poetry and Poets*, Lo 1957, 70), a także za „ojca Zachodu” (Th. Ha-ecker), stąd lektura jego dzieła powinna należeć do ścisłego kanonu zach. kultury i edukacji.

A. Bellessort, *Virgile. Son oeuvre et son temps*, P 1920, 1949³²; T. Sinko, *Nasz przyjaciel Maro*, Kr 1930; A. M. Guillemin, *L'originalité de Virgile. Étude sur la méthode littéraire antique*, P 1931; K. Kumaniecki, *Wergiliusz*, Kr 1948; J. Krókowski, *W. jako wyraziciel idei augustowskiej*, Eos 47 (1954–1955) z. 2, 79–95; P. Boyancé, *La religion de Virgile*, P 1963; B. Otis, *Virgil. A Study in Civilized Poetry*, Ox 1963, Norman 1995; W. A. Camps, *An Introduction to Virgil's Aeneid*, Ox 1969; S. Stabryła, *W. Życie i dzieło*, Kr 1971; *The Cambridge Companion to Virgil*, C 1997; A. Luther, *Historische Studien zu den Bucolica Vergils*, W 2002; N. Holzberg, *Vergil. Der Dichter und sein Werk*, Mn 2006.

Piotr Jaroszyński